



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED



zi mieszkań prywatnych, a między innymi ścisłej poddano rewizji hotele Wiktorja oraz t. zw. hotel Niemiecki.

W tymże czasie dokonano rabunku w bufcie hotelowym, któremu przeszkodził komendant miasta, instrując bowiem warty, spostrzegł napad i wysłał do restauracji z odsieczą oficera.

Officer pułku dragonów, widząc, że nie może powstrzymać napastników upomnienniem, wyjął szabłą i zadłż jednemu z nich cios w głowę.

Z pośród zrabowanych sklepów najwięcej ucierpiał sklep przy ul. Warszawskiej oraz przy ul. Pięknej w tych domach, które padły ofiarą pożoży i bombardowania.

Hotel kupiecki, stojący opodal hotelu Wiktorja przy ul. Warszawskiej, był najsilniej ostrzeliwany—od kul tyłek prawie odpadł, a gzymsy i rany okienne zostały potrzaskane prawie doszczętnie.

Pod przewodnictwem mecenasa Sunderslanda utworzył się komitet obywatelski pomocy, który wczoraj zwrócił się do generał-gubernatora z prośbą o cofnięcie wojska. Komitetowi odpowiedziano, że dopóki sprawy strażaków do żołnierzy znajdują się w mieście, niezaaresztowani przez policję, o powrocie do normalnego stanu rzeczy nie może być mowy.

Strzały uciły po południu, mniej więcej około 4. Na ulicach leży pełno szkła, gruzu, blachy i różnych pomiszczonych przedmiotów. Osób cywilnych zupełnie nie widać. Obozują tylko wojsko. Koło ratusza ustawiono armaty, obrócone wylotami w stronę ulic: Alejowej, Pięknej i Warszawskiej.

Według opowiadań osób, które przybyły na stację, na ul. Pięknej do domu Szwaremana dano 7 strażaków armatnich. Na tejże ulicy zburzony jest strażakami armatnimi dom Fajgenbama. Z jednego z nich pozostała tylko brama. Na poddaszu pierwszego kula armatnia zabiła podobno cztery osoby.

W niedzielę do miejscowego kościoła schroniło się około 200 osób, które z obawy strażaków spędziły w nim noc na poniedziałek, i o ile w mieście się nie uspokoi, zamierzają dalej pozostać. Kościół jest oświetlony.

Statystyka pożarów, zresztą jeszcze niedokładna, podaje, że na ul. Prospektowej podpalone domów lub sklepów 10, na Warszawskiej 5, na szosie Sokółowskiej 8. Na placu Rynkowym spłonęły niemal wszystkie budki targowe; na Polowej były cztery pożary. Niektóre z pożarów zdołano ugasić.

Jeden mieszkaniec miasta opowiada, że pozostający w lokalach swych mieszkańcy są formalnie zabarykadowani. Dostać się nawet w jednym domu do znajomych niepodobna. Nikt się nie śmie odzywać, mimo kołatania i wymieniańa nazwiska. Dzwonki u wielu mieszkańców są poobrywane, kłamki pokrywane. Niekiedy można dowiedzieć się o losie blizkich znajomych i sąsiadów.

Wśród rodzin żydowskich popoch najwiękscy. Ludzie spijają na podłodze w ubraniach, strwożeni i zaleknieni. Wiele rodzin uciekło do wsi okolicznych, pozostawiając dobytek swój na lasce losu. Zbiegowie tacy są we wsiach Zgań, Roskosz, Sekula, Grabianów, Ujrzanów, Krzeslin i Chodów.

Godz. 10 wieczór.  
Dzień minął od południa spokojnie. Na niektórych domach chrześcijańskich wywieszono obrazki święte. W wielu wybitych oknach wystawiono krucyfiksy i obrazy. Po przybyciu pułku piechoty, obstawiono rozgromione ulice i nie pozwolono nikomu wybieżyć z domów: Panika, jaka ogarnęła mieszkańców Siedlec, nieustaje. Większość w obawie nowych strażaków, pozostaje w kryjówkach, bądź spędza dni całe na podlogach wśród chłodu i głodu. W wielu domach są ranni, pozabawieni pomocy lekarskiej. Brak wody dotkliwie daje się we znaki.

Pomiędzy sklepami żydowskimi, zburzonymi: na ul. Warszawskiej, Alejowej i Pięknej, zrabowane i zniszczone doszczętnie sklepy chrześcijan: Wawrzyńkiewicza i Makowskiego przy ulicy Jatkowej, oraz mieszkanie p. Wierzejskiego.

D. 11 września, godz. 3 zrana.  
W mieście od wczorajszego południa spokój zupełny.

Do miasta wojsko nie wpuszcza nikogo. Z miasta wyjeżdża każdy, kto może, chociaż władze na to nie pozwalają.  
Obecnie odbywają się rewizje mieszkań, na stacji kolejowej zaś rewizje osób przejeżdżających.

Do tej pory w mieście nie rozpoczęto jeszcze strzelaw.

Skutkiem strzelaniny i rabunków ucierpiały najwięcej ulice: Warszawska i Piękna, a

skutkiem pożarów ulice Prospektowa i Alejowa.

Po mieście krążą silne patrole. Naliczono 100 trupów, oprócz zabitych w mieszkaniach, których liczba nie jest wiadoma.

Tak samo wiadoma jest liczba osób raniionych, które one są jeszcze w szpitalu lekarskiej, gdyż lekarze obecni nie są wypuszczani do miasta.

### Zajście w Warszawie.

W domu pod nr. 45 przy ul. Elektoralnej, na I piętrze mieści się restauracja Adama Garusa.

Onegdaj o g. 6 m. 50 wieczorem weszło do niej 2 nieznanomych ludzi, którzy dali do restauratora szereg strzałów z rewolwerów.

Rażony 5 kulaami w głowę i piersi, Garus padł trupem na miejscu w obecności żony, służby i kilku przerażonych gości: sprawcy zabójstwa zaś wyszli z lokalu i wybiegłszy na ulicę, skierowali się w ulicę Białą.

Tu spotkali ich na rogu Ogrodowej patrol, złożony z policjanta i żołnierza pułku wołyńskiego l-gw., którzy chcieli biegnących zatrzymać.

Ludzie owi jednak momentalnie wyjęli rewolwery i dali szereg strzałów, poczem zbiegli w ulicę Ogrodową. Dano za nimi salwę karabinową, ale bezskutecznie.

Od kul rewolwerowych odnieśli rany 2 szeregowy i 11 policjant.

Zajście to było wstępem do szeregu ostrych represji, które spadły na całą dzielnicę.

Na ogłosz strażaków i salw wybiegło wiele patrolów z koszar pułku wołyńskiego, mieszczących się w kilku punktach tej dzielnicy.

Przedewszystkiem zaczęły się rewizje przechodniów i przejeżdżnych na ulicach: Elektoralnej, Lesznie, Żelaznej, Ogrodowej, Karmelickiej, Nowolipiu, Smocznej, Działnej itd., przy czem nie obeszło się bez obicia kołbami, a nawet poranień.  
Wynikiem tych wypadków było potulczenie kilkudziesięciu osób, z których większość schroniła się do swoich domów, oraz cięższe pozwankowanie kilkunastu przechodniów.

Są nimi: Rubin Ogórek, Łukasz Ofniski, Abraham Bleinberg, Władysław Mirankiewicz Binem Rosenblum, Szlama Gryja, Moszek Kolender, Jan Jagnieszczak, Abraham Finkelstein i Władysław Jedynek.

### Bomba w Żyrardowie.

Onegdaj o godzinie 2-ej po południu przed domkiem strażniczym na rynku w Żyrardowie niewiadomi sprawcy rzucili bombę.

W budce tej znajdowało się kilkunastu strażników.

Wskutek wybuchu 2 strażników raniiono ciężko, 6-ciu leży.

Wojsko dało salwę. Jeden ze sprawców został raniony kulą karabinową.

Według pogłoszek raniiono około 40 osób. Wkrótce patrole, złożone z dwóch kompanji piechoty i secinny kozaków, obchodzily ulice i park i dawały salwy w różnych kierunkach.

Dano ogółem około 400 strzałów. Jak mówią, zabito ogółem 11 osób, raniiono wiele.

Kule salw karabinowych dostawały się do domu familijnego urzędników kolejowych, którego mieszkańcy chronili się pod sprząty domowe.

Wieczorem przybył do Żyrardowa naczelnik straży ziemskiej z Grodziska.

Zażądano przysłania drugiej secinny kozaków.

Ruchliwa osada jakby wymarła: nikt nie ma odwagi wyjść na ulicę. Patrole dokonywają rewizji.

W Żyrardowie panuje przygnębienie i panika.

### Rada nadzwyczajna.

„Dotychczas — pisze „Towariszcz“ — dzień rady nadzwyczajnej nie został jeszcze oznaczony. Skutkiem nieprzybycia niektórych uczestników odbędzie się ona prawdopodobnie w drugiej połowie września. Z każdym dniem w sferach dworskich zainteresowanie się tą radą coraz bardziej wzrasta, a jednocześnie toczą się o niej nieskończone rozmowy. Przekonanie o tem, że rada nieuc będzie znaczenie decydujące, jest do tego stopnia wielkie, że w wielu ministerjach czynią do niej gorączkowe przygotowania, odsuwając na bok nawet spr-

wy bieżące. Szczególnie zajęte jest ministerjum spraw wewnętrznych. Niezależnie od terjałów, dotyczących historii skruszycyńskiego w Rosji, zbierane są dane historyczne o konstytucji niemieckiej, a wreszcie o lacji francuskiej. Wszystkie materiały wane są wprost do Peterhofu.

W rozmowach na temat o radzie wyjącej coraz częściej i coraz uparciej tarzana bywa imię Pobiedonoscewa, który docznie zamierza wydać bitwę generalną sytuacji rosyjskiej. I przynac trzeba, że strój sceptyczny co do powodzenia k. Pobiedonoscewa nie jest zbyt silny, a miast rodzi się obawa, aby b. ober-prow. raz jeszcze nie zwycięzył, jak to już było ku 1881. A ponieważ biurokracja z bardzo wyjątkami jest przeciw temu, przewidywana jest gorąca walka.

„Przeciwnicy likwidacji konstytucji mierząją kategorycznie postawić kwestję uogólniania się do wspólnej akcji z Wniosek taki wyjdzie od niektórych biurokratów, domagających się reformy ustawy o dzie ministrów, w celu osiągnięcia w łączności pracy gabinetu. Z tego powodu z uczestnikami rady przygotowywano, w którym roztrząsa pomiędzy innymi rolę rady ministrów i podaje swą rolę gabinetu Goremykina. Ten referat, wyszły z lona biurokratów „liberalnych“, stanowił podstawę akcji opozycyjnej, przeciw której wystąpiła cała zjednoczona „skrajna ca“.

## NOWINY.

### Często chowa

**Kompanje.** Onegdaj i wczorajna d. przybyły kompanje z następujących par: Kociszew, pow. piotrkowski, 249 przewod. Goździewicz.

Drużbiec, p. piotrkowski, 180 osób, wod. Lipnik.

Wola Wiegowa, pow. łaski, 190 przewod. Józef Gajda.

Paźlizenice, pow. łaski, 300 osób, wod. ks. Solikowski.

Bęczkowice, pow. piotrkowski, 360 przewodnik ks. Józef Czupryński.

Chlewice, p. włoszczański, 210 osób, wodnik Tomasz Bryła.

Grocholice, pow. piotrkowski, 220 przewodnik Henryk Borowy.

Złoczew, pow. sieradzki, przewodnik Henryk Borowy.

Zadrocze, p. olkuski, 100 osób, panik Ignacy Gała.

W gimnazjum polskiem p. Kuropatki go lekcje rozpoczyna się w przyszły piątek, t. j. d. 17 b. m. W przeddzień, t. j. niedzielę odbył się na intencję nauk nabożestwo w kościele po-marjańskim — w m.

**Zo strajku kelnerów.** Właściciele restauracji i cukierni otrzymali następujące domienie:

Ogół kelnerów m. Częstochowy miał zawiadania pp. właścicieli restauracji i że przystąpią do pracy wtedy dopiero, B. trzymają poniższe ustępstwa:

1) Restauracje 1 i 2-go rzędu 3/4 od targu dziennego z pozostawieniem czasowych datków od gości; 3-cio rządzie sję 15 rb. miesięcznie, cukiernie 5 p. datki od gości.

2) Uczniowie, prócz całodziennego mieszkania i oprania, 5 rb. rb. miesięcznie.

3) Uwzględnienie pozostałych wyszczególnionych w poprzednich punktach.

4) Stanowcze przyjęcie z powołaniem pracy Wł. Szakowskiego kelnera z cukier Jackowskiego.

**Strajk szweców.** Wczoraj wybuchł szweców. Strajk wywołany został targ pomiędzy robotnikami, z których część znieść warsztaty i przywrócić „L. i lupnicstwo“ t. j. wydawanie robotnikom do domu. — k.

**Wyżysk.** Podczas ubiegłych świąt szczeni się wprost karygodnego wyżysk stochochowsy dorozkarze i maszarze. Pierw pobierali za kurs jazdy z miasta na w. rę po 50 kop., gdy taksa, pozwalała im w. połowę tej kwoty; reżniczy, iż przyjeżdż. święta tak śmiesznie małe serdelki, że os. kupowało je na okaz. Dowcipni w. wiały wymyśliłi nawet nowe złozozob. badajbys znalazł jak serdelki częstoch. Ano i reżniczy starają się, aby przywrócić do sławy rodzinnego miasta. — n.

**Cuchnące ryaszioki.** Wspominali

niednokrotnie przepelnione tylko roznozi skiem drobno tego rodzaju i nej przed dom kul, z ryaszioki Szkolna i tu p. Barylskiego z z ryaszioki domem d-ra Teatrulnej pr d-ra Pisarzew na usuniecie by komisja s. rodzaju wyz. dziejstwo mia. — Kara ad. gubernator w zabrania gmi. areztu trzech. lja Kepska, narda Blajsin. Poploch. stacji kolei. nający przeje. czaj w żartac. znymozym z. czając napad. jacy na plan. binu do stroz. pasazerów w. który wtecy wyskakiwac. piero poploch. spisania prot.

Wypadek. Na Nowym B. wyrobniaka, r. miejsce wyp. stojkoywym i. nego dorozka. nie chciat je. zajety. Wte. głowę i scia. rannego i o. ku tum zyu. robotnika.

**Rabunek.** sklepu kolor. p. Chmurski. ku ludzi, a. nych do zab. żaluje, zab. nych przedm. gotówkę, jak. konawszy ra. i zbiegli. — t.

**Pod ko.** rano między. pod pocia. wlak. Chlo. —js.

**Wyra.** studni 7-let. ludzie, zgro. nie znalazł. na ratunek. dor Ujan.

wybiegl. ab. czynna. Zoboa. po lancuch. chłopca, kt. mógłby się. z chlopcem.

**Otruci.** buku otru. jedna naza. z Kan.

dwoma tyg. skradziono. mistrza o. tego odm. że krowa. badać, kto. wieszniakow.

nial się o. wnego cza. czorem wy. raz bija. wrocone z. niakow, st.

**Podje.** nagle piew. czynna sw. władze mi. i zawezwał. chowy. — k.

**Osobi.** dza do So. — a.

**Brzyd.** nely wyso.



# Rozkład jazdy.

Od strony Warszawy do Sosnowca.					Od strony Sosnowca do Warszawy.					Z Częstochowy do Herbów.		Z Herbów do Częstochowy.	
Nr	Pociągi	Przejazd o godzinie	Postój min.	Odjazd o godzinie	Czas	Nr	Pociągi	Przejazd o godzinie	Postój min.	Odjazd o godzinie	Czas	O g.	O g.
1	Kurjer	4.19	8	4.27	po pełnej	56	Osob.-tow.	12.09	15	12.24	w nocy	0 g. 7.53 rano	0 g. 10.12 rano
19	Zwyczajny	6.34	10	6.44	rano	20	Zwyczajny	1.52	10	2.02	"	9.08	1.06 po poł.
55	Osob.-tow.	9.04	20	9.24	"	2	Kurjer	2.43	08	2.51	"	12.04	4.50 "
9	Pocztowy	11.37	10	11.47	przed poł.	40	Miejsce zw.	—	—	5.25	rano	3.35	8.19 wieczór.
15	Zwyczajny	2.37	8	2.45	po południu	16	Zwyczajny	9.44	08	9.52	"	6.13	wieczór.
17	"	5.43	10	5.53	"	6	Pospieszny	11.19	10	11.29	przed poł.	Z Herbów pruskich do Katowic:	9.27 rano, 8.04 wieczór.
5	Pospieszny	7.19	8	7.27	wieczorem	10	Pocztowy	3.36	10	3.46	po południu	Z Herbów pruskich do Wrocławia:	11.31 r., 2.02 popol., 5.24 popol.
37	Tylko z Piotrkowa zw.	8.47	23	9.10	"	18	Zwyczajny	6.34	08	6.42	pod wieczór		
39	Zwyczajny	12.—			Miejsce w nocy	38	do Piotrk.	9.59	10	10.09	wieczorem		

## Dla Szkół Polskich

### PODRĘCZNIKI SZKOLNE

w wielkim wyborze  
**POLECA:**  
Księgarnia i Skład Nut  
p. f. J. Nowicki i S-ka.  
Aleja II 26 43.

MAGAZYN BŁAWATNY

## Bernharda Lewina

w Częstochowie. I Aleja „Hotel Victoria”  
Poleca

### Ostatnie Nowości Jesienne!!!

w welnien angielskich, kostjumowych, wizytowych i czarnych.  
Gotowe plisy ze szczer. „Pizinnissimo” do sukien, w różnych kolor.

Trzeci i czwarty mosty na Wisie — Telefony i Halle Targowe—Dom Towarzystwa Gazowego oraz wszystkie prawie najważniejsze budowle w Warszawie

— używają —

## portland cementu „OGRODZENIEC”.

Skład główny w Częstochowie

### w Tow. Rolniczem.

Na Pensji Żeńskiej 6 cio klas. z klasą wstępną i pensjonatem  
**Kazimierzy Garbalskiej**  
w Częstochowie, zapis uczeń dziennie od godz. 10 do 1-ej popol. Początek lekcji 10 września r. b.

**Na sezon szkolny**  
Księgarnia i skład materiałów piśmiennych  
**A. Żmigroda**  
zaopatrzoną została we wszelkie książki naukowe, jak również w najlepsze kajety i brulony  
z własnej fabryki  
po cenie 30, 40 i 50 kop. za tuzin kajetów z bibułą do atramentu  
Kupujący nie mniej jak za Rb. 2 towaru, otrzymują bilet na wylosowaną się 100 książek, wartujących Rb. 50. 696—8-3

**Drabne ogłoszenia:**

**Do wynajęcia**  
przy ul. Nowej Nr 46 dwa pokoje, kuchnia, stajnia, góra na siano, drzwarka i piwniczka za 80 rubli rocznie. **Suteryna** za 24 ruble rocznie. 663—1+1

**Stacja**  
dla uczni z gwarancją rodzicielskiej opieki. Ul. Nowa 46, Kokozyński. 727—6 6

Były uczeń 8-ej klasy gimn. **poszukuje korepetycji** lub innego zajęcia. Wiadomość w księgarni „Nowicki i Sp.”

**Osoba młoda,** z dyplomem instytutu, posiadająca języki francuski i niemiecki, przygotowała dzieci do zakładów naukowych z wyśladowym językiem rosyjskim. Wiadomość: ul. Szkolna 9 m. 3. od 12 do 2 po południu. 747—2-2

**Z powodu wyjazdu** jest do wynajęcia sklep, piekarnia i mieszkanie przy ul. Stradomskiej obok fabryki Pelzerów. Cena przystępna. 740—

Potrzebny jest zdolny **czeladnik introligatorski** do fabryki Albumów firmy Tendler i Syn w Częstochowie. 752—2-1

Do odstąpienia **piwiarnia.** Wiadomość w Redakcji. 750—1

**Poszukuje** meblowanego pokoju lub mieszkania, składającego się z 2 pokoiów, przy ulicy Głównej w Sosnowcu. Poście restante: Sosnowiec 748—

**Kupię rower używany** wysycigowy. Wiadomość: Ostatni Grosz, d. Siewczyńskiego. 755—1

**Potrzebny nauczyciel** polskiego języka do wyższych klas średniej szkoły. Oferty do Redakcji, pod lit. „D.W.” 754—2-1

**Zagubni paszport** na imię Rozalji Markowicz, lat 23, wydany w gm. Gostków, kaliskiej gubern. leczycyckiego powiatu. Złożył w magistracie. 756—3-1

**Przyjmę** w godzinach pozabiurowych zajęcia w zakresie rysunków lub buchalterji. Wiadomość w Redakcji. 750—3-3

**Potrzebny uczeń** do zakładu rymarsko-galanterijnego. Aleja II Nr 31.

**Rb. 6,000** potrzebne na 1 numer hypoteczny domu w Częstochowie. Oferty proszę składać w Redakcji, pod literą „R.” 759—2-1

**Kapusty!** Sława Halinowa, nowa odmiana kapusty, niezrównana w smaku i wydajności. Pud 50 kop. Fun 14 kopiejki. Serżedź w Halinowie (Szkołna 20), lub w moim magazynie Ogrodniczym II Aleja 10. Pomidory w 10 odmianach na pud i funty. 712—4-2

**Wład. Tyc,** udziela lekcji języka francuskiego i niemieckiego u siebie i na miejscu. Dojazd 17. 688—7-5

**Prenumeratę i ogłoszenia do „Dziennika Częstochowskiego”**

przyjmują w Sosnowcu: Księgarnia p. K. ROWIŃSKIEJ i Księgarnia p. f. „WIEDZA”; w Pognon: Księgarnia p. M. BARTNIK; w Sielcu: Księgarnia p. W. SMYCZYŃSKIEGO; w Będzinie: p. ŻMIGROD; w Dąbrowie: Księgarnia p. K. KOSTRZEŃSKIEGO; w Zawierciu: Księgarnia p. LUBCKE; w Noworadomsku: Księgarnia p. f. „JANINA” i Księgarnia p. T. KALEK; w Warszawie: Biuro ogłoszeń UNGRA, oraz wszystkie inne księgarnie, biura dzienników i ogłoszeń.

**Ogłoszenia przyjmują oprócz firm powyższych:**

w Krakowie: pp. HOPCAS i SAŁOMONOWA (plac Maryacki); we Lwowie: Biuro St. SOKOŁOWSKIEGO (pasaż Hausmana); w Paryżu: Biuro dzienników RACZKOWSKIEGO (cité de Trévise 14); w Berlinie: RUDOLF MOSSE i L. E. METZL & Co. (Fasanenstr. 72/73); w Petersburgu: L. I. E. METZL & Co. (Morskaja 11); w Moskwie: L. I. E. METZL & Co. (Miasnickaja d. Sztowa); w New-Yorku, w Bostonie, w Buffalo firma L. I. E. METZL & Co.; w Warszawie: Biuro dzienników UNGRA i L. I. E. METZL & Co. (Krakowskie-Przedmieście).

AGENTURA SPECYJALNA na Szląsk Pruski w Księgarni p. M. BZIEZNIČKA w LUBLIŃCU o/s.